

Sygn. akt I CZ 78/14

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Zakładów Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych W. W. K. M.

K. spółki jawnej w W.

przeciwko [...] Bank S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 listopada 2014 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 kwietnia 2014 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Zakład Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych „W.” W. K. i M. K. spółka jawna w W. wniosła o zasądzenie od [...] Banku Spółki Akcyjnej w W. kwoty 1 863 120 zł z ustawowymi odsetkami od wyszczególnionych sum jako pobranej bez tytułu prawnego z jej rachunku bankowego.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2011 r. oddalił powództwo, stwierdził, że doszło do zawarcia umów opcji walutowych przez powódkę i [...] Bank Spółkę Akcyjną w W. (obecnie [...] Bank Spółka Akcyjna w W.), które były podstawą uzyskania przez pozwanego korzyści. Nie został podzielony zarzut działania przez powódkę pod wpływem błędu. Nie było podstaw do przyjęcia, że doszło do wyzysku ze strony pozwanego. Za nieuzasadnione uznał również żądanie rozwiązania umów w oparciu o klauzulę *rebus sic stantibus*, przewidzianą w art. 357¹ k.c.

Po rozpoznaniu apelacji powódki Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 22 maja 2012 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.826.560 zł z ustawowymi odsetkami od 25 sierpnia 2009 r. i oddalił w pozostałej części powództwo. Podzielony został zarzut rażącej nieekwiwalentności świadczeń obu stron umowy opcji walutowych i transakcji z dnia 16 lipca 2008 r. Transakcje prowadziły do obciążenia powódki nadmiernym ryzykiem zmian kursu walut, a minimalizowały ryzyko Banku, którego interes był zabezpieczony ustaleniem bariery kursowej. Uznanie tych umów za nieważne jako naruszających zasady współżycia społecznego (art. 58 2 k.c.), skutkowało obowiązkiem zwrotu przez pozwaną kwoty, jaką obciążony został rachunek powódki.

Sąd Najwyższy w uwzględnieniu skargi kasacyjnej pozwanego wyrokiem z dnia 19 września 2013 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w części odnoszącej się do uwzględnienia apelacji (pkt I lit. a i lit. c oraz pkt III) i w tym zakresie przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Za uzasadnione uznał Sąd Najwyższy stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że zachodziła dysproporcja

świadczeń stron w treści umów, wynikająca z nielojalności pozwanego względem powódki, która prawdopodobnie nie miała tej wiedzy o mechanizmie zawieranych umów jaką miał pozwany. Niewystarczające było ustalenie, że zawarła ona wcześniej wiele podobnych transakcji. Ryzyko pozwanego wynikało ze spadku kursu euro w stosunku do złotego, a powódki ze wzrostu kursu euro w stosunku do złotego, ale przyjęta przez strony struktura transakcji zawierała tylko po stronie pozwanego kurs bariery, czyli określoną wartość euro względem kursu złotego, której osiągnięcie skutkowało rozwiązaniem całej struktury opcyjnej. Ryzyko powódki nie było ograniczone. Takie nierównomierne rozłożenie ryzyka nie było wystarczające do uznania, że czynność prawna narusza zasady słuszności kontraktowej i jest nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c. Zachodzi potrzeba rozważenia wypełnienia przez Bank staranności zawodowej wynikającej z art. 355 § 2 k.c. Obowiązki informacyjne banku oferującego opcje walutowe wynikają ze standardu, jaki instytucje bankowe mają obowiązek stosować w zakresie terminowych operacji finansowych (art. 5 ust. 2 pkt 4 i 7 pr. bank.). Ponowne badanie zakresu i realizacji obowiązków po stronie pozwanego wymaga zwrócenia uwagi na charakter banku jako instytucji zaufania publicznego oraz na wynikający z tego szczególny obowiązek informacyjny, przewidziany również w systemie prawnym Unii Europejskiej, obejmującym powołane dyrektywy. Mimo uwzględnienia ich w polskim porządku prawnym z opóźnieniem, to na pozwanym jako instytucji zaufania publicznego, ciążyła przy wykonywaniu obowiązków powinność respektowania pro wspólnotowej interpretacji prawa polskiego. Dotyczy to w szczególności wykładni art. 353¹ k.c. w związku z zawarciem i wykonywaniem umowy ramowej oraz kwestionowanych przez powódkę umów opcji walutowych, w sytuacji, w której Bank, oferując opcje walutowe, jednocześnie świadczył usługi doradztwa inwestycyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał na konieczność rozważenia uprawnień i obowiązków stron umowy ze szczególnym uwzględnieniem uprawnień i obowiązków tej strony umowy, która proponuje jej zawarcie oraz przedstawia projekt umowy opcji, ponieważ jej wiedza już w tym czasie, o możliwej dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta oraz zagwarantowanie tylko sobie uprawnienia, świadczyć mogą o naruszeniu przez stronę zasad, na które powołuje

się art. 58 § 2 k.c. Zbadania wymagają te elementy, które poza wzajemnością i wynikającą z niej ekwiwalentnością świadczeń decydują o istocie umowy opcji, według jej natury określonej w art. 353¹ k.c. oraz wykładni dokonywanej w doktrynie oraz orzecznictwie krajowym i europejskim.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 19 kwietnia 2011 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd ten stwierdził, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest niewystarczający, aby ustalić, czy obowiązek informacyjny był prawidłowo realizowany przez pozwanego, ogół jego obowiązków i uprawnień i wreszcie, czy powódka miała jednakową lub bardzo zbliżoną świadomość i wiedzę co do stopnia ryzyka, a także znaczenia zamieszczenia w treści umowy postanowień o obiektywnie nieekwiwalentnych wzajemnie świadczeniach. Zachodziła konieczność uchylenia wyroku i przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu celem przeprowadzenia postępowania dowodowego i uzupełnienia materiału dowodowego w wymaganym zakresie. Uznał, że uzupełnienie postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym mogłoby naruszyć zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego oraz uniemożliwić stronom właściwą obronę swoich interesów.

Pozwany w zażaleniu zarzucił naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 386 § 4 k.p.c. przez nieuzasadnione zastosowanie i uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w celu uzupełnienia materiału dowodowego, chociaż powinien wydać wyrok kończący postępowanie na podstawie materiału już zgromadzonego bądź uzupełnionego w postępowaniu apelacyjnym. Domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma na celu skontrolowanie, czy orzeczenie sądu drugiej instancji uchylające orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazujące sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek wymienionych w art. 396 § 2 i 4 k.p.c., tj. czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada

podstawie ustawowej. Przedmiotem badania Sądu Najwyższego jest zatem istnienie formalnych, procesowych podstaw wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego; nie są rozstrzygane kwestie materialnoprawne.

Kontrolę o tak określonych granicach należy wyraźnie oddzielić nie tylko od oceny zasadności pozwu (wniosku) i apelacji, ale także od merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. Ograniczona funkcja oraz charakter zażalenia opartego na art. 394¹ § 1¹ k.p.c., a także potrzeba usytuowania go w systemie środków odwoławczych i zaskarżenia, z jak najmniejszym uszczerbkiem dla spójności systemu, przemawiają za wąskim określeniem zakresu badania Sądu Najwyższego.

Zakres kognicji sądu drugiej instancji rozpoznającego sprawę na skutek apelacji, określony został w art. 378 k.p.c. Wykładnia jego treści dokonana została w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), której nadana została moc zasady prawnej. Sąd Najwyższy wskazał na obowiązujący system apelacji pełnej, którego założeniem jest, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony, jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Przez spełnianie nieograniczonych funkcji rozpoznawczych spełnia się kontrolny cel postępowania apelacyjnego; rozpoznanie apelacji ma (powinno) doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron. Konsekwencją rozpoznawczego charakteru apelacji jest również zredukowana do minimum funkcja kasacyjna sądu drugiej instancji; sąd może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko wyjątkowo, gdy stwierdzono nieważność postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd ten orzeka na podstawie

materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz postępowaniu apelacyjnym, stosownie do art. 381 k.p.c.

Merytoryczne rozpoznanie sprawy po raz wtóry przez sąd drugiej instancji odbywa się przy zastosowaniu właściwych przepisów postępowania - przepisów regulujących postępowanie apelacyjne a, gdy brak takich przepisów, przy zastosowaniu unormowań dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Z tego względu nie ma potrzeby, aby sąd drugiej instancji z urzędu kontrolował i weryfikował wszystkie uchybienia procesowe popełnione przez sąd pierwszej instancji, pozostaje zatem związany zarzutami naruszenia prawa procesowego. Nie wiążą go natomiast przedstawione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego; z urzędu bierze pod rozwagę z urzędu nieważność postępowania w granicach zaskarżenia.

Z tak ukształtowanego zakresu kompetencji sądu drugiej instancji oraz treści art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że postępowanie to powinno zakończyć się wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie. Na wyjątkową możliwość uchylecia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania wskazują przepisy art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 4 k.p.c., z których wynika wyraźne ograniczenie wyrażone zwrotem „tylko w razie” zaistnienia dwóch wyszczególnionych sytuacji oraz art. 386 § 2 k.p.c.

Podstawa uchylecia wyroku sądu pierwszej instancji, z uwagi na potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 *in fine* k.c.) będąca wyjątkiem od zasady merytorycznego rozstrzygnięcia, nie może być rozszerzająco interpretowana, ponieważ prowadziłoby to do sprzeczności z istotą postępowania apelacyjnego. Założeniem uregulowania art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. było dopuszczenie możliwości wydania wyroku kasatoryjnego w wypadkach sporadycznych, w których nie doszło do przeprowadzenia dowodów. Nawet zatem konieczność znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie wypełnia tej przesłanki.

W rozpoznawanej sprawie nie zaistniał szczególnie uzasadniony wypadek, wskazujący na konieczność uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji, skoro Sąd Apelacyjny wskazał na potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego. Sąd

Okręgowy prowadził postępowanie dowodowe w kwestii obowiązków pozwanego jako strony umów zawieranych z powódką. Podkreślenia wymaga, że rozpoznanie sprawy było następstwem uchylecia przez Sąd Najwyższy poprzedniego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, a nie Sądowi Okręgowemu. Nie ma podstaw do uznania, że realizacja postępowania apelacyjnego, zgodna z zasadami apelacji pełnej, a w tym z przepisami art. 381 i 382 k.p.c., mogłaby prowadzić do naruszenia zasady dwuinstancyjności, przewidzianej w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, a orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił, zgodnie z 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c., orzeczeniu kończącemu postępowanie w sprawie.